

KALINA BAHNEVA

Uniwersytet Sofijski im. św. Klemensa z Ochrydy
Bułgaria

LIST DO PROFESORA ROMUALDA CUDAKA

Sofia, 5 sierpnia 2018 roku

Prof. dr hab. Romuald Cudak
Kierownik Katedry Międzynarodowych Studiów Polskich
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Szanowny i Drogi Romku,

czuję się nieswojo jako autorka tego listu. Przywykłam wysyłać do Ciebie artykuły, pisywałam też listy, ale profesjonalne, codzienne, nie „jubileuszowe”. Życie, które układa się niezależnie od naszej woli i często komplikuje nasze plany, nie pozwala na uczestnictwo z tekstem naukowym w tomie poświęconym Twojej Osobie.

Opiekując się ciężko chorą Mamą, często myślałam o Tobie, Joli, Przyjaciółkach, Koleżankach i Kolegach z Uniwersytetu Śląskiego, o Najbliższych Osobach w Polsce. „Nigdy nie jestem tylko tu...” – tę konstatację Martina Heideggera wybrałam kiedyś jako tytuł wciąż niewydanej „polskiej” książki, a teraz nabiera ona szczególnego znaczenia. Staje się rzeczywistością, która jest dla mnie bardzo trudna, bo z jednej strony – nie mogę być realnie z Wami, a z drugiej – w myślach zawsze jestem blisko Was, co pomaga pokonać ciężar chwili.

Przypominam sobie pierwszą rozmowę z Tobą, kiedy ponad 15 lat temu zadzwoniłam z pytaniem o możliwość uczestniczenia w Waszych świetnych konferencjach poświęconych recepcji literatury polskiej za granicą. Otwarty, serdeczny, ale i powściągliwy w słowach, które mają profesjonalny i egzystencjalny ciężar – to wrażenie o Tobie podczas rozmowy telefonicznej nie opuszczało mnie w późniejszych naszych spotkaniach zawodowych i towarzyskich. Twój stosunek

do Koleżanek i Kolegów jest syntezą najlepszych teoretycznych zasad Spotkania – w sposób naturalny potrafisz przeobrazić Obcego nie tylko w Innego, lecz w Znaczącego Innego, jak naucza Tzvetan Todorov w *Podboju Ameryki*. Posiadasz wyjątkową umiejętność słuchania rozmówcy, oddając pierwszeństwo jego sądom i słowom, nie eksponujesz swojego „ja”. Na konferencjach w Katowicach i Cieszynie czułam się jak w domu, czyli bezpiecznie i swobodnie, a zarazem poruszona, zainspirowana nowymi tematami. Takie wrażenie mieli wszyscy uczestnicy – byliśmy docenieni nie formalnie, dlatego, że byliśmy gośćmi, lecz dlatego, że Wasz znakomity zespół (Romek, Jola i latami tworzona ekipa) cenił nasze zdania i oceny, nasze nastawienie do literatury i świata. Od Ciebie usłyszałam, że koncepcje zagranicznych polonistów dotyczące literatury polskiej są tak samo ważne jak krytyczne poglądy rodzimych znawców literatury polskiej, dlatego że wspólnie tworzą obraz polskiej świadomości literackiej. I nie była to wypowiedź grzecznościowa, retoryczna, ale pogląd będący częścią Twojej istoty – wspaniałomyślniej, tolerancyjnej, szlachetnej. Zresztą nazwa konferencji i tytuł tomu pokonferencyjnego *W kręgu znawców* jest emblematyczna dla Twojego sposobu myślenia o polskich i zagranicznych badaczach, którzy interpretują zjawiska i dzieła artystyczne.

Tworząc z Jolą wspaniały duchowy tandem, wykreowaliście świetnych specjalistów, którzy kontynuują Wasze profesjonalne plany, podejmują Wasze pomysły, urzeczywistniają Wasze zamiary. Serce rośnie, patrząc na Waszych Następców – na ich pracę, organizację, społeczne i osobiste zachowanie. Zawsze mówię studentom, że twórcą jest ten, kto zostawia sprzymierzeńców, uczniów, kontynuatorów, szkołę.

„(...) te słowa cóż mogą cóż mogą książkę” – przyjmując z wdzięcznością propozycję Joli oraz Koleżanek i Kolegów z Jej ekipy, propozycję napisania nietypowego tekstu do jubileuszowego tomu na 45-lecie Twojej pracy akademickiej, zdawałam sobie sprawę, Romku, że tylko fragmentarycznie i powierzchownie mogę wyrazić uznanie dla Twojej osobowości. Pełna aprobata Twoich działań i posłannictwa zostaje w sferze niewyrażalnego. Życzę Ci dalszych sukcesów – pisz, twórz, organizuj międzynarodowe spotkania, spełniaj się nadal w tym, co tak znakomicie opanowałeś.

Z serca życzę Ci, Romku, dużo zdrowia! W sytuacji, kiedy walczę o zdrowie najbliższej osoby, to życzenie posiada osobliwą wartość.

Sto zdrowych, szczęśliwych i twórczych lat!
Wiele miłości, radosnych chwil i pomyślności!

Z wyrazami szacunku i serdecznością
Kalina

Prof. dr hab. Kalina Bahneva – wykładowczyni Uniwersytetu Sofijskiego im. św. Klemensa z Ochrydy (od 1983 roku) i Akademii Techniczno-Humanistycznej w Bielsku-Białej (w latach 2002–2018). Kierownik Katedry Literatur Słowiańskich (2009–2013). Promotorka doktoratów. Lektorka języka bułgarskiego i literatury bułgarskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim (1997–2001) i Uniwersytecie Łódzkim (2001–2002). Tłumaczka literatury polskiej (w tym dramatów Witkacego). Członek Rady Programowej i Rady Redakcyjnej polskich pism naukowych. Wyróżniona m.in. odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” (1981), Pierwszą Nagrodą Związku Tłumaczy Bułgarskich (1994), Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP (2014). Zajmuje się literaturoznawstwem porównawczym, recepcją literatury polskiej w Bułgarii oraz zagadnieniami z zakresu współczesnej literatury polskiej i bułgarskiej. Autorka książek: *Преселението на художественото слово* (1993), *Между Елада и Рим. Полската литература през XIX i XX век (Избрани аспекти)* (2018, w druku), *„Nigdy nie jestem tylko tu...”. Polsko-bułgarskie zблиżenia i konfrontacje* (po recenzjach wydawniczych), monografii *Хуманитет. „Западноевропейската романтика и нейното отражение в славянските литератури”* (w: Б. Пенев, *Западноевропейската романтика и нейните отражения в славянските литератури*, 2013), szkicu *Изток – Изток* (w: Ю. Словацки, *Ангели*, прев. Д. Габе; *Бащата на чумавите*, прев. Н. Вълчев, 2017) i ponad 100 artykułów.